

SŁOWO

WILNO, Sobota 23 marca 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 828, drukarni 823.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa naliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Siedle „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

KRONIKI SEJMOWE. ECHA STOLICY Z ZAKORDONÓW

REKOSZET.

Wniosek o pociągnięcie min. Czechowicza do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu otrzymał 240 głosów. Znaczący stosunek parlamentarzystów, zwłaszcza ci, którzy przeszli szkołę austriackiego parlamentu, wzruszają ramionami z politowaniem. BB. Cóż było łatwiejszego—powiada—jak oderwać od tych 240 głosów jakieś dwa tuziny głosujących, drogą obietnic drugorzędnych, a wniosek odniedania pod sąd, wymagający, jak wiadomo, większości 3/5 nie otrzymałby wymaganej ilości głosów. Ze strony drugiej pan marszałek Szymański ze swoim wywiadczeniem tłumaczył, że budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych tylko dlatego otrzymał pewne porażki w Senacie, że przewodniczący senatorów, p. Walery Roman, nie chciał poprosić o głosy senatorów, że ci senatorzy żądali, za jakąś małą koncesyjną gotowi byli za Rządem w tej sprawie głosować.

Wszystko to jest prawda. Ale tout comprendre, tout pardonner. Trzeba zrozumieć linię pułkownika Sławka. Prezes BB. od początku działalności przez siebie zorganizowanego Klubu powiedział sobie: żadnych konszachów, żadnych frymarzeń, żadnych tajnych konwentyków z innymi partiami, — idziemy drogą uczciwą i jasną, — idziemy drogą patriotyczną, nie będziemy się z nikim układać w żadnej sprawie. To Sikorski i Grabski demoralizowali Sejm systemem koncesyj, koncesyjk, targów i kubańów politycznych. To, co w Wiedniu nazwanoby tryk aktywizmem parlamentarnym, tryka parlamentarna, to dla pułkownika Sławka jest nie do przyjęcia.

Raz jeszcze powiedzmy, że osobista uczciwość jest główną cechą postaci pułkownika Sławka.

Alle nie uprawiając aktywizmu parlamentarnego, politycy tego typu, co pułkownik Sławek, t. zw. powszechnie „pułkownicy”, jak się zdaje byli zwolennikami aktywizmu anty-sejmowego byli zwolennikami poskramiania Sejmu przez akty siły tego rodzaju, jak zamknięcie sesyj, jak lekceważenie partij sejmowych. Te akty siły są w Polsce możliwe, gdyż naród rozczarowany jest do partij politycznej, a kocha Marszałka, nim imienia którego przyswaja czynom BB.

Należy skonstatować, że w sprawie min. Czechowicza nie zastosowano ani aktywizmu parlamentarnego, ani aktywizmu anty-sejmowego i min. Czechowicz oddany został pod sąd. Optymiści twierdzą, że nic w tem niema złego. Trybunał Stanu oczywiście min. Czechowicza uniewinni, a wtedy partje, które stawiały oskarżenie i chciały kompromitować Rząd, same tembardziej będą przed opinią publiczną skompromitowane. Niewątpliwie bardzo dużo prawdy jest w tem przekonaniu. Oczywiście Trybunał Stanu uniewinni min. Czechowicza. Nie ulega to żadnej wątpliwości. Przemówienie tak znakomitego prawnika, jak prof. Wróblewski, wykazało, że oskarżenie min. Czechowicza nie ma podstaw jurydycznych, ale kto czyta nasze artykuły, pamięta, że nie jesteśmy demokratami, nie przypisujemy opinij publicznej decydującego znaczenia, zwłaszcza w takim kraju jak Polska, to jest w kraju o niskiej kulturze mas ludowych. Jeśli już jednak o te opinie publiczną chodzi, to uważamy, że dalsza kompromitacja partij politycznych potrzebna nie jest, bo już od maja 1926 roku partje te są skompromitowane w sposób dostateczny. Atmosfera jest nasycona tą kompromitacją partij politycznych. Dlatego też dopuszczanie do oddania pod sąd min. Czechowicza, aby to rekoszetem dało kompromitację oskarżycieli, nie wydaje się nam celowe. Uważamy, że cała ta sprawa jest kamieniem na drodze do naprawy ustroju w Polsce. Mamy żal do

Kiedy zbierze się Trybunał Stanu.

Przewodniczący Trybunału Stanu, I-szy prezes Sądu Najwyższego Leon Supiński udzielił przedstawicielowi jednej z agencji dziennikarskich następującego wywiadu o mającym odbyć się po raz pierwszy procesie przed Trybunałem Stanu w sprawie b. min. Gabryela Czechowicza. „Proces przed Trybunałem Stanu o pociągnięcie do odpowiedzialności min. Czechowicza będzie się mógł odbyć najwcześniej w początkach m. maja, wobec konieczności upłynięcia proceduralnie przewidzianych terminów: doręczenia aktu oskarżenia, wezwania świadków i t. d. Ze względu na to, że obrady Trybunału Stanu są publiczne, szukamy odpowiedniej sali — najpewniej rozprawy odbędą się w Sądzie Najwyższym. Formalne postępowanie wszczęte zostanie po doręczeniu Trybunałowi Stanu odpisu uchwał Sejmu w sprawie min. Czechowicza. W przyszłym tygodniu po dokooptowaniu przez Senat wakujących członków Trybunału Stanu zwoła pierwsze posiedzenie, na którym odebrana będzie od członków Trybunału przysięga sędziowska i z tą chwilą Trybunał rozpocznie formalne urzędowanie”

Przedłużenie terminu stabilizacji urzędników.

WARSZAWA, 22. III. PAT. Przed porządkiem dziennej dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji administracyjnej przedstawiciel Prezydium Rady Ministrów przedłożył projekt rządowego, zmieniającego ustawę o państwowej służbie cywilnej, na pierwszy punkt porządku dziennego. Projekt rządowy przedłuża moc obowiązującą art. 116. W rezultacie dyskusji, która się nad tą sprawą rozwinęła, komisja uchwaliła przedłużyć termin stabilizacji urzędników i funkcjonariuszy państwowych tylko o 3 miesiące. W dalszym ciągu posiedzenia komisja uchwaliła w drugim czytaniu wniosek „posta Putka i tow. w sprawie zmiany galiczyjskiej ustawy o konkurencji kościelnej. Przy następnym punkcie porządku dziennego — sprawozdanie podkomisji administracyjnej w sprawie ustaw samorządowych, referent pos. Putek zaproponował, aby komisja w drugim i trzecim czytaniu w trybie uproszczonym uchwaliła sprawozdanie podkomisji przedłożyte pełnemu Sejmowi, jako sprawozdanie własne. Przeciwno temu wystąpił pos. Polakiewicz i pos. Dzierżawski. Po przemówieniu kilku mówców postanowiono sprawę odcrozić do następnego posiedzenia. (Następnie, wobec sprzeciwu pos. Pragiera, trzecie czytanie projektu ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o państwowej służbie cywilnej, odcroczono do następnego posiedzenia.)

Zmiany w armji.

W związku z doniesieniami o bliższych przesunięciach na stanowiskach generalnych, które w kołach wojskowych wiadomo, że pierwszy wiceminister spraw wojskowych, gen. Daniel Konarzewski, przejść ma w najbliższym czasie na emeryturę. Wśród kilku kandydatów na to stanowisko wymieniany jest obecny prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, dr. Krzeminski. Dotychczasowy szef biura personalnego M. S. Wojsk. gen. Karasiewicz-Tokarski, opuszcza to stanowisko i obejmie dowództwo dywizji w Kaliszu. Obecny zastępca szefa Administracji Armji, gen. Brygady Zarzycki, zostanie przeniesiony na stanowisko dowódcy O. K. w Brześciu nad Bugiem. Gen. Trojanowski dowódca O. K. Brześć ma być przeniesiony na stanowisko dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza po zwolnieniu gen. Minkiewicza, obecnego dowódcy K. O. P., który odchodzi do Generalnego Inspektoratu Armji. Wreszcie obiega koła wojskowe wiadomość, że obecny Szef Gabinetu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, płk. Prystor, przejdzie w najbliższym czasie w t. zw. stan nieczynny.

Pos. Niedziałkowski referentem lewicowego projektu zmiany konstytucji.

WARSZAWA, 22. III. PAT. Sejmowa komisja konstytucyjna przydzieliła na dzisiejszym posiedzeniu referat wnioskowi lewicowskiemu. Sprawę wniosku P.P.S. i Wyzwolenia o wolności związków religijnych odcroczono do czasu przedłożenia projektu przez Rząd, przyczem wyznaczono termin prekluzyjny 6 miesięcy na złożenie projektu. Po dyskusji szczegółowej przyjęto wnioski posłów Langera, Liebermana i Hartglassa, z poprawkami rządu zaakceptowanymi przez referenta pos. Liebermana, w sprawie ustawy o uchyleniu ograniczeń w wyznaniach. Wobec sprzeciwu Klubu Narodowego drugie czytanie tej sprawy odcroczono.

p. Premiera Bartla, na którego spada odpowiedzialność za politykę Rządu wobec Sejmu, że nie potrafił przeciwstawić się w jakiś sposób w tej sprawie demagogij sejmowej. Cat.

Wielka afera antysemita baptystów

SENSACYJNE REWELACJE Z MIŃSKA. — Z FILADELFIJ DO BIAŁO-RUSI.

Urzędowe źródła sowieckie w Mińsku podają sensacyjne rewelacje o wykryciu wielkiej afery antysemita zorganizowanej przez sektę religijną baptystów. Według tych wiadomości w r. 1920 odbyła się w instytucie baptystów w Filadelfji, w Ameryce konferencja, na której zapadła uchwała organizacji antybolsewickiej propagandy religijnej baptystów. W tym celu wydelegowano z Ameryki do Białorusi sowieckiej 25 członków sekty wybierając najbardziej wybitnych z pośród ogółu. Tych dwudziestu pięciu organizatorów przybyło do Londynu, gdzie poczęli starania w tamtejszym konsulacie sowieckim o otrzymanie wiz wjazdowych do ZSSR. Wszelako poselstwo sowieckie odmówiło im. W dalszym ciągu źródła sowieckie podają, że wysłannikami zaopiekował się angielski wywiad, oraz angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. Wszyscy baptysci zaopatrzeni zostali w paszporty zagraniczne angielskie, za pośrednictwem których udało się im do trzeciej Niemcy i Polskę do granic Białorusi sowieckiej. Po przekroczeniu granic Białorusi sowieckiej nielegalnie baptysci w ciągu kilku lat organizują wielki spisek, prowadząc jednocześnie energiczny wywiad na rzecz amerykańskiego i angielskiego sztabów generalnych, za co otrzymywali duże pieniądze i poparcie tych rządów. Wysłani z Ameryki baptysci byli przeważnie narodowości rosyjskiej lub też białoruskiej i ukraińskiej. Po kilku latach tworzą oni kilkadziesiąt gmin, domów ludowych, czeltni, prowincjonalnych organizacji, posiadają własną giełdę pracy w Mińsku. Akcja baptystów świetnie była maskowana, ponieważ do swej roboty wciągnęli oni cały szereg najwybitniejszych urzędników sowieckich. Modlitwy odbywały się w prywatnych domach. Pro wadzili oni agitację antysemita w różny sposób: naprzykład każdy z członków sekty musiał przysięgnąć że nigdy nie będzie służył w armji czerwonej i zawsze będzie walczył z ustrojem sowieckim. Na cele organizacji na Białorusi stał niejaki Jurżec, członek partii baptystów jeszcze z roku 1913, który następnie wyemigrował do Ameryki. Poza tem głównymi sprzymięcami całej akcji byli: Polakow, Aksjuczec, Drozd i inni. Organizacja posiadała kilka tysięcy członków zarówno pośród robotników jak też chłopów. Jak się dowiadujemy działała głównie na terenie Białorusi sowieckiej, jako na gruncie najbardziej podatnym dla religijnej propagandy. W związku z wykryciem afery aresztowano setki osób. Dokładna ilość aresztowanych trzymana jest w tajemnicy.

Sprawa polskiego oficera w litewskim sądzie wojennym.

Z Kowna donoszą: Wczoraj sąd wojenny w Kownie przystąpił do rozpoznawania sprawy polskiego oficera Szefłogowskiego, oskarżonego o to, że pochodząc z Litwy, służył w polskim wojsku.

Burda antypolska na przedstawieniu polskiem w Kownie.

Z Kowna donoszą: Jak należało przypuszczać, zerwanie afiszów, oznajmujących o przedstawieniu polskiem w Domu Ludowym, nie było samorzutnym aktem „nieznanych sprawców”, lecz częścią planowej akcji, mającej na celu zerwanie samego przedstawienia. Jakoż istotnie we czwartek, około godz. 10 i pół, usłyszano na sali podczas przedstawienia brzęk szyb za kulisami. Jednocześnie zamachowcy usiłowali przeciąć druty elektryczne, omyłkowo jednak przecięli druty w sąsiednim hotelu, który pograżony był w ciemności. Szczęśliwym wycięciem zamachowcom nie udało się wywołać paniki na sali, przedstawienie trwało dalej. Przybycie policji położyło kres burdzie.

Przed zamknięciem sesji sejmowej

WARSZAWA, 22.3. (Tel. wł. „Słowa”). Jutro, w sobotę posiedzenia Sejmu nie będzie. W poniedziałek ma się odbyć ostatnie posiedzenie Sejmu, a następnie sesja sejmowa ma być zamknięta. W kołach dziennikarskich notują dwie wersje: pierwsza głosi, że sesja zamknięta będzie do jesieni, druga, że zamknięta będzie tylko do 15 kwietnia. Opozycja zapowiada, że w razie, gdyby Sejm miał być zamknięty aż do jesieni, skorzysta z art. 25 konstytucji, który przewidyuje, że Prezydent powinien zwołać sesję nadzwyczajną na żądanie 1/3 ilości posłów i że prosić będzie Prezydenta o zwołanie tej sesji wcześniej.

Sąd marszałkowski w sprawie pos. Woźnickiego

WARSZAWA, 22.3. (Tel. wł. „Słowa”). W sprawie posła Woźnickiego, oskarżonego przez posła Jędrzejewicza o roztworzenie pieniędzy kooperatywy „Przyszłość” w Lubrańcu, w Kutnowskiem, ukonstytuował się sąd marszałkowski. Marszałek Daszyński powołał na superarbitra b. marszałka Rataja, arbitrem ze strony posła Jędrzejewicza jest poseł Podosiński (BB), arbitrem ze strony przeciwniej poseł Ziemięcki (PPS). Wice-marszałek Woźnicki przejął się oskarżeniem tak dalece, że zaniemógł na serce. Stan jego choroby nie budzi obaw.

O śmierci sen. Miklaszewskiego

WARSZAWA, 22. III. (tel. wł. „Słowa”). W sprawie śmierci sen. Miklaszewskiego ogłoszono komunikat twierdzący, że umarł on na aneuryzm serca, jednak utrzymują się pogłoski, mające wszelką cechę prawdopodobieństwa, że sen. Miklaszewski popełnił samobójstwo, mianowicie otrął się weronałem. Prokurator odstąpił od żądania sekcji zwłok ze względu, iż niema żadnego powodu do podejrzenia, żeby śmierć sen. Miklaszewskiego nastąpiła na skutek samobójstwa. Swego czasu sen. Miklaszewski figurował w słynnej sprawie Dojlid. Obecnie w Senacie reprezentował Stronictwo Chłopskie.

Po zgonie marszałka Focha

Tłumy publiczności składają hołd zmarłemu Fochowi

PARYŻ, 22.3. (PAT). Defilada tłumów publiczności, składających ostatni hołd marszałkowi Fochowi, trwała bez przerwy w ciągu całego popołudnia. W pokoju, gdzie spoczywa marszałek, znajduje się jeden tylko wieniec kwiatów z wielką wstęgą o barwach polskich, przysłany przez ambasadora Chłapowskiego. Wczoraj wieczorem we wszystkich paryskich kinematografach wyświetlano filmy, przedstawiające głównie etapy kariery wojskowej zmarłego. Wyświetlana na ekranie scena wręczenia marszałkowi Fochowi Vir tui Militari przez Marszałka Piłsudskiego w czasie wizyty tego ostatniego w Paryżu w roku 1921 wywołała gorącą manifestację na rzecz Polski.

Wzniosły gest króla Belgów.

PARYŻ, 22.3. (PAT). Dzienniki podkreślają wzniosły gest króla Belgów, który przybył złożyć ostatnie pożegnanie wielkiemu wodzowi. Prasa zamieszcza nadal ustępy artykułów z dzienników zagranicznych, omawiających cnoty wojskowe i obywatelskie marszałka, stwierdzając, że francuska sława marszałka Focha jest sławą wszechświatową w związku z jego rolą wodza 10 mil. walczących i z jego osobistymi zaletami. Dzienniki uważają, że ten wielki wódz był głęboko przekonany, że zwycięstwo to miało posłużyć dla uniknięcia powrotu wojen. Niektóre pisma skiczują portrety marszałka Focha, jako człowieka dostępnego, skłonnego trochę do drwin, lecz pełnego dobroci i ludzkości, a nade wszystko okazującego cechy rzeczywistego Francuza. Marszałek Foch był niemal równie popularny w Londynie, Brukseli, Nowym Jorku, Warszawie, Bukareszcie i Pradze — wszystkie serca przywiązały się do niego.

Depesze kondolencyjne Prezydenta Mościckiego i min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 22.3. (PAT). Z okazji śmierci marszałka Focha Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki przesłał na ręce Prezydenta Republiki Francuskiej Gastona Doume rguca depeszę treści następującej:

„Do Jego Ekscelencji Pana Gastona Doumeger, Prezydenta Republiki Francuskiej Paryż.
Z najgłębszym wzruszeniem pośpieszam zapewnić Waszą Ekscelencję o bardzo szczerym udziale, jaki wraz z całą Polską biorę w bolesnej żałobie, jaka dotknęła Francję przez śmierć jednego z jej największych synów Ferdynanda Focha, Marszałka Francji i Polski. Sława i zasługi znakomitego zmarłego wypróbowanego przyjaciela naszego narodu, pozostaną wyrte nazawsze we wszystkich sercach polskich.”

IGNACY MOŚCICKI.
Pan minister spraw zagranicznych przesłał na ręce p. ministra Brianda następującą depeszę:

„Do Jego Ekscelencji Brianda, Ministra Spraw Zagranicznych. Paryż.
Pośpieszam wyrazić Waszej Ekscelencji moje najserdeczniejsze wyrazy współczucia z okazji bolesnej straty, jaką poniosła Francja, tracąc w osobie Marszałka Focha jednego z najwybitniejszych synów, prawdziwego wcielenia geniuszu i bohaterstwa narodu francuskiego.”

O prowizoryczny obrót towarowy pomiędzy Polską a Litwą

Kowno trwa nadal przy wyłączeniu granicy wileńskiej.

BERLIN, 22.3. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi z Kowna, że rząd litewski za pośrednictwem poselstwa polskiego w Berlinie przesłał wczoraj rządowi polskiemu zapowiedziane projekty uregulowania prowizorycznego obrotu handlowego między Polską i Litwą. Propozycje litewskie mają przeprowadzić wymianę towarów na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. Bezpośredni obrót towarowy poprzez granicę wileńską uważa Litwa, tak jak dawniej, za niemożliwą ze względu na kwestję wileńską, wobec czego proponuje inne punkty graniczne, przez które mogłyby się odbywać obroty towarowe. Punktami temi byłyby granice: litewsko - niemiecka, litewsko - łotewska oraz droga przez Gdańsk i Kłajpedę.

Ostra nota Włoch do Litwy

Bankructwa firm litewskich naraziły na straty przemysł włoski.

BERLIN, 22.3. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi, że włoski przedstawiciel dyplomatyczny na Litwie wystosował do rządu litewskiego notę, wskazującą na ciężkie straty, jakie poniósł przemysł włoski przy ostatnich bankructwach litewskich przedsiębiorstw włókienniczych. Nota włoska podnosi, że ustawy litewskie nie dostatecznie bronią wierzycieli i prosi o zmianę tych ustaw w kierunku rozszerzenia tej ochrony wierzycieli.

Czang-Kai-Szek walczy z Fengiem

Pierwsze potyczki pod Hankou.

WIEDŃ, 22. III. PAT. Dzienniki donoszą z Pekinu: Urzędowa agencja chińska podaje wiadomość kwatery głównej gen. Czang-Kai-Szeka, że na obszarze położonym na 60 mil na północny wschód od Hankou nastąpi pierwsze starcie między wojskami Czang-Kai-Szeka a wojskami marszałka Fenga. Wojska nankińskie spodziewają się obsadzić w najbliższych dniach Hankou.

Obrady Sejmu

Posiedzenie Izby Poselskiej.

WARSZAWA, 22. III. PAT. Na wstępie Marszałek zawiadomił Izbę o zrzeczeniu się mandatu przez posła Bobrowskiego (PPS).

Izba przyjęła w trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych wraz z rezolucjami, z których jedna wyzwa do zrównania poborów emerytów z czasów zaborczych z poborami emerytów polskich, druga domaga się przedstawienia w ciągu 3 miesięcy projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i wojskowych z b. zaboru austriackiego, dla uzgodnienia ustawy emerytalnej z konwencją wiedeńską. Trzecia wreszcie domaga się nowelizacji ustawy emerytalnej z 1923 roku.

Następnie przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o taksie notarialnej i rezolucje domagające się wydania rozporządzenia o szacunku prawnym rzeczy nieruchomości oraz wnieśnienia projektu o organizacji notariatu.

W imieniu komisji budżetowej poseł Diamand zreferował wniosek w sprawie położenia gospodarczego kraju i konieczności przedsięwzięcia środków zaradczych.

Następnie zabrał głos premier Bartel, wygłaszając swe przemówienie o sytuacji gospodarczej. Przemówienie to w strzeszczeniu zamieszczamy na kolumnie 2-giej. Po przemówieniu premiera marszałek zarządził krótką przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia głos w dyskusji zabrał pos. Rybarski (Kl. Nar.), dopatruje się przyczyn ciężkiego — zdaniem jego — położenia gospodarczego w biernym bilansie handlowym oraz w rozroście gospodarki państwowej. Pos. Zaremba (PPS) oświadcza, że rozwój wypadków doprowadzić musi albo do przechylenia się szali na stronę kapitalizmu, albo do ujednolicenia programu żywołów na lewo od B. B. Mówca nie podziela optymizmu premiera. Na tem dyskusję przerwał.

Dalej Izba między innymi przyjęła uchwałę, wzywającą rząd, aby przedstawił Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o niezwłoczne zarządzanie wyborów do sejmiku śląskiego. Zarazem przyjęto bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ordynacji wyborczej do sejmiku śląskiego. Poza tem przyjęto dwie nowe do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Wreszcie Izba przyjęła nagłość wniosku o wezwanie rządu do cofnięcia zarządzenia lwowskiego starosty grodzkiego, którem zawieszono działalność t. zw. „Sojuzu Ukrainek” we Lwowie.

Na tem obrady zakończono. Następnego posiedzenie w poniedziałek 25 bm. o g. 11 rano.

W sprawie pomocy ludności dotkniętej klęską żywiołową.

WARSZAWA, 22. III. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, pod przewodnictwem posła Byrki, pos. Kościatkowski referował wniosek poselski w sprawie pomocy dla ludności, dotkniętej klęską żywiołową. W rezultacie dyskusji komisja przyjęła rezolucję treści następującej:

Sejm wyzwa rząd do dalszej wydatniejszej jeszcze akcji celem przycięcia, w porozumieniu z organizacjami rolniczymi, z doradczą pomocą w formie ulgowych kredytów i zapomóg dla ludności wiejskiej, zwłaszcza matorolnej, i małomiasteczkowej, która wskutek niezwykłych mrozów i śnieży obecnej zimy poniosła lub wskutek braku ewentualnej pomocy poniesie znaczne i groźne dla gospodarzy straty, przez powiększenie i natychmiastowe uruchomienie przez Państwowy Bank Rolny kredytów siewnych na warunkach ulgowych, przyczem w miejscowościach dotkniętych klęską żywiołową gotówka zamiast w naturze, wydawniejsze uruchomienie kredytów na nawozy sztuczne, prolongowanie terminów płatności, przyznanych przez Państwowy Bank Rolny wspomnianym na wstępie rolnikom i odpisanie kar za zwłokę, jak również wstrzymanie restrykcji przez Państwowy Bank Rolny spółdzielczym organizacjom kredytowym, zmniejszenie wymiaru podatków gruntowych, prolongowanie terminów ich płatności, przynajmniej do jesieni oraz odpisanie kar za zwłokę.

Dotknięte kilkoletnim nieurodzajem i klęską głodową Podkarpacie i Wileńszczyzna wymagają natychmiastowej pomocy w wyżej wymienionym zakresie i ponadto znaczniejszych, aniżeli dotychczas, niezwłocznie udzielanych zapomóg na akcję dożywiania głodnych, zaopatrzenia ludności w ziemniaki, przyznanie zniżonych taryf kolejowych przy przewozie do wymienionych powiatów żywności, uruchomienia w jak największym zakresie robót państwowych przy drogach państwowych i melioracjach oraz przy budowie kolei Drużaj-Woropajewo.

Expose premiera Bartla

o położeniu gospodarczym w kraju wygłoszone na wczorajszym plenu Sejmu

WARSZAWA, 22.3. (PAT). Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu prezes Rady Ministrów prof. Bartel wygłosił dłuższe przemówienie na temat sytuacji gospodarczej państwa.

Pan prezes Rady Ministrów Bartel, nawiązując do końcowych słów p. Diamanta, stwierdza, że jest szefem rządu prawowitego i konstytucyjnego pod tym względem została zapokojona, gdyż został powołany do formowania rządu przez Pana Prezydenta i za rząd nieprawowity uważać się nie może.

"Pan Diamant zastrzegł się na wstępie, że nie dotknie spraw politycznych, dotknął ich jednak na końcu. Ja trzymać się będę ściśle wniosku, rozszerzając jednak jego zakres. Wezmę pod uwagę nie pojedyncze zdania, lecz charakterystyczne będące przebieg różnych procesów od 1924 roku do ostatnich tygodni, ilustrując je graficznie".

WZROST PRODUKCJI

Pan premier, posługując się wielkimi wykresami, które na specjalnych szaragach są kolejno umieszczone, wykazuje wzrost produkcji w różnych dziedzinach, który dowodzi, że produkcja ta w zestawieniu nie tylko do dawniejszych latami, ale i z rokiem ubiegłym bynajmniej nie spada lecz wzrasta stą, choć linia tego wzrostu jest złamana. Wzrost ten dotyczy także wydobycia węgla i koksów wykazując pewną zniżkę w lutym 1929 r., jednak nie poniżej poziomu produkcji z przed roku. Co do produkcji węgla, przekroczyliśmy już produkcję przedwojenną. Wskazanie przez premiera na znaczne obniżenie krzywej produkcji węgla z roku 1924 wywołowało uwagę na prawicy, że powodem tego był strajk na Górnym Śląsku. Premier odrzekł, że nie wchodzi w przyczyny, traktuje bowiem te sprawy naukowo, a nie robi z nich żadnego politicum. Następnie mówca charakterystycznie stan zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego, w górnictwie, hutnictwie, w przemyśle przetwórczym i t.p. Liczba robotników zatrudnionych w kopalniach węgla wynosiła w styczniu r.b. prawie 120 tysięcy. W przemyśle przetwórczym jest również stały wzrost liczby zatrudnionych.

SYTUACJA NARUNKU DRZEWNYM I EKSPLOATACJA LASÓW PAŃSTWOWYCH

Ponieważ wniosek przeto także sprawę lasów państwowych, przeto zaznaczyć, że eksploatacja lasów z reguły odbywa się w jesieni z wyjątkiem okolic górskich gdzie odbywa się latem. Ostra zima nie opóźnia więc wyrobów i eksploatacja naogół została ukończona. Opóźnienie było tylko tam, gdzie dokonano sprzedaży na pniu. Sytuacja na rynku drzewnym wyjaśniła się po zawarciu układu z Niemcami z 24 stycznia r.b. Wywóz więc drzewa uległ zwłoczce raczej z tego powodu, niż wskutek warunków atmosferycznych. Naogół sytuacja na rynku drzewnym uległa osłabieniu wskutek gorszej koniunktury na rynku niemieckim i późniejszego zawarcia układu drzewnego. Wywołało to zniżkę cen około 22 proc., co się jednak nie odbija na zobowiązaniach budżetowych administracji lasów państwowych, na co wskazują dotychczasowe wpływy z tego tytułu do kasy państwa. Do 15 marca r.b. lasy państwa we przekazały 47 milionów. Ponieważ zaś plan finansowy — gospodarczy od 1 października 1928 r. do 30 września 1928 roku przewiduje 87 milionów dochodu, przeto plan ten dotychczas wykonany jest z nadwyżką przeszło 5 milionów i niema obaw, by druga część planu zawiodła.

SPRAWA ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH

Wielką troskę nie tylko Sejmu, lecz i rządu jest zatrudnienie o ile możliwości wszystkich bezrobotnych z nadchodzącą wiosną. Problemu tego nie zdołamy załatwić bez uruchomienia ruchu budowlanego. Jak się przedstawiają horyskopy w roku obecnym w tej sprawie? Z budżetu inwestycyjnego zużyto w roku 1928 - 29 34 miliony, pozostaje więc na rok bieżący 54,251 tys. zł. W budżetach poszczególnych Ministerstw przewidziany jest kredyt budowlany w łącznej wysokości 744,370 tys. zł. co razem z poprzednią kwotą wynosi 798,621 tys. zł. W roku ubiegłym kredyty budowlane na budownictwo państwowe wynosiły 616 milionów, a zatem horyskopy przedstawiają się bardzo dobrze.

KWESTJA MIESZKANIOWA

Przechodząc do zagadnienia mieszkaniowego. Komisja ankietowa obliczyła, że w miastach polskich 14,8 proc. ludności mieszka tak, że w jednej izbie nieściśly przeszło 5 osób. W Warszawie za rok 1926 brak mieszkań wynosił przeszło 60 proc., a w Łodzi stosunki są jeszcze gorsze. Według teoretycznych obliczeń, w ciągu lat 20 musielibyśmy do zaspokojenia głodu mieszkaniowego wybudować 1,900 tys. — 2 miliony izb, co wymagałoby kosztów 14 miliardów zł. Prywatna inicjatywa finansowa tych sum nie dostarczy, a jeżeli częściowo dostarczy, to ka pitał ten będzie tak drogi, że budować tego nie będzie można, gdyż czynsze musiałyby być zbyt wysokie.

Z LITERATURY „PROLETARJACKIEJ”

Stanowczo byłoby o wiele aktualniej pisać w tej chwili — o Trockim! Aktualność jest przecie dla gazety istnem przykazaniem Bożem...

Więc np. czy my wiemy wszyscy na pamięć, że Leon Trocki (on-że, jak wiadomo, Leo Bronstein) ma w chwili obecnej dopiero 49 lat? A gdzie urodził się? W pewnej wiosce w okolicach Mikołajewa ukraińskiego gdzie Boh wpada do morza Czarnego. Ojciec jego — rodowity Żyd — trudnił się rolnictwem, co wśród Żydów rzadko się zdarza.

Już, jako 17-letni uczeń gimnazjum w Mikołajewie wdał się w propagandę — rewolucyjną. Napisał odezwe... wydrukował... Zesłano go na Syberję skąd uciekł w 1902 do Szwajcarii. Wybuch „rewolucji” 1905 r. sprowadza go do Rosji. Jest jednym z filarów petersburskiej Rady robotników a rychło potem rewolucji w Moskwie. Po raz drugi zesłany na Sybir, ucieka powtórnie — tym razem do Wiednia, gdzie pisze rozgłoszone dzieło (po niemiecku) „Russland in der Revolution” i wydaje czasopismo „Prawda”. Wówczas z żoną i dwoma synami mieszkał skromnie w wiedeńskim przedmieściu Sievering...

W wir i chaos wojny europejskiej rzucił się Trocki jak ryba do wody. Próbuje agitować w Szwajcarii, przesiaduje do Paryża; pisze w prasie, przemawia na wiecach; wydaje czasopismo rosyjskie, w którym żyć nie daje głównym prowadzonym Koalicji.

Bez sięgnięcia do źródeł podatkowych rozwiązanie kwestji mieszkaniowej nie da się pomyśleć. Ta droga poszedł rząd, proponując podwyżkę czynszów w starych domach. Mamy w Polsce przeszło 25 proc. ludności miejskiej, która nie ma własnych mieszkań i w roli sublokatorów jest straszliwie wyzyskiwana. Gdybyśmy pozostawili sprawę normalnemu biegowi rzeczy, to za lat 15 za ledwie połowa ludności miejskiej posiadałaby mieszkanie i placibaby niskie komorne, a druga połowa musiałaby uiszczać niesłychany haracz mieszkaniowy. Gdyby chciano zaradzić temu przez budowę mieszkań z kapitałami prywatnymi, to mieszkańca te musiałyby być trzykrotnie droższe, niż w domach starych. Stworzonyby w ten sposób ludność uprzywilejowaną i nieuprzywilejowaną. Projekt rządowy ma na celu wyrównanie tej przepaści.

Podatek zamierzony nie jest za wielki, gdyż przeciętne komorne po tej podwyżce osiągnie wysokość 15 proc. w stosunku do czynszów z roku 1914, a więc poniżej wskaźnika złota. Muszę zaznaczyć, że państwo samo nie zamierza budować tych mieszkań. Troską państwa będzie tylko dostarczenie taniego funduszu i czuwanie, ażeby on był przez budujących racjonalnie użyty.

Ponieważ pożyczka premjowa przyznana na poparcie budowli już rozpoczętych nie będzie mogła być wypuszczona w pierwszej połowie tego roku ze względu na stan rynku pnieżnego i narazie nie będzie mogła przekroczyć 50 milionów zł, więc rząd zwrócił się do Sejmu z wnioskiem o użyczenie do ulokowania dalszych sum z zapasów kasowych w listach zastawnych budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, który tą drogą zwolni odpowiednio sumy dla kontynuowania akcji budowlanej. Rząd będzie dążył do tego, aby kontyngent budowlany w roku obecnym nie był niższy, niż w roku ubiegłym.

STAN KOLEI PO OFENSYWIE MROZÓW.

Ostra zima odbiła się fatalnie na stanie kolei i żeglugi. Straty koleji przekraczają 70 milionów, żeglugi — są oczywiście mniej sze, lecz również stosu nkożne.

Zima tegoroczna przyczyniła się w sposób katastroficzny do złamania tej najlepszej linii, która osiągnęła poziom nieznan nam od listopada 1925 roku. Tak znacznie upadły transporty kolejowe. Mnóstwo stratak wskutek pęknięcia szyn, niszczenia parowozów i wagonów. W styczniu i lutym pękło 1237 szyn, dziennie bywało po 111.

Przy oczyszczaniu torów pracowano w połowie lutego we wszystkich dyrekcyjach po 85 tys. ludzi. Razem za okres 2-miesięczny pracopracowano blisko 4 miliony dniówek, pod czas gdy w roku ub. było w tym czasie tylko 850 tys.

Aby uchronić oczyszczone tory od dalszego zasypania ustawiono wały z kostek z zamrożonego śniegu na przestrzeni przeszło 2 tys. km. Na przyszłość zamierzamy się zaopatrzyć w znaczniejszą ilość plugów typu rotacyjnego, które mogą opomóc nawet kilkometrowy zasp. Wszystkie obserwacje inżynierów pracujących nad problemem zawiei śnieżnych (Głos: Zaspady się) — niech będzie tak, gdzieindziej jednak dopisywał. Stworzono nawet zapasy odpowiednich narzędzi, ulepszone władanie zwrócić. Dla służby, która bardzo dzielnie znosiła mroz, trzeba jednak przygotować zapasy ciepłej odzieży. Ministerstwo b.dzie miało istale zabezpieczenie rezerwy gotówką w kasach na te cele. W tej chwili trzeba mi będzie zwrócić ze skarbu 23 miliony. Sytuacja powoli wraca do normalnego stanu. Nafadanki wzrastają.

Ruch w żegludze w lutym spadł aż do zera wskutek zamarznięcia Bałtyku. Lody wywrzadły wielkie straty rybakom. Najwięcej ucierpiał eksport pałwa. Główną pozycją jest węgiel Rząd stara się o podtrzymanie własnej żeglugi i o zwiększenie zdolności konkurencyjnej naszych portów.

SYTUACJA FINANSOWA.

Następnie premier przeszedł do szczegółowego omówienia sytuacji finansowej i sytuacji Banku Polskiego. W Banku Polskim uidać objawy naogół dodatnie, bo przejściowe zmniejszenie się zapasów walut w styczniu wynika z konieczności pokrycia zobowiązań na roczne ulitmo, w lutym zaś zaznacza się już dość znaczny przyrost waluty. Co się tyczy kredytów długoterminowych, to sytuacja jest tu gorsza w związku z pogorszeniem się koniunktury amerykańskiej. Kurs naszej pożyczki stabilizacyjnej, który od paru dni wykazuje znowu tendencję zwyżkową, gdyż 14 marca wynosił 83,75, a 18 marca 85,5. Są także widoki na lokata na rynkach zagranicznych polskich papierów rolniczych, do czego przywiązujemy dużą wagę. Co się tyczy obiegu weksli, to w lutym obserwuje się już pewne odprężenie sytuacji. Obserwuje się stały wzrost oszczędności. W sprawie bilansu handlowego, pomimo trudności, które nie dają się zlamać w krótkim czasie, możemy jednak stwierdzić wolną ale stałą poprawę w samej strukturze bilansu, choć jeszcze nie w cyfrach.

W ostatnim czasie w prasie pojawiły się

dem typograficznym miesięcznik „Das Neue Russland”

„Das Neue Russland”, poświęcony, jak sam tytuł wskazuje, obywatelom wszechstronnemu — Rosji Bolszewickiej.

I trzeba przyznać, że „Das Neue Russland” spełnia wzorowo swoje — posłannictwo. Jakże zaś jest ono, po uczu dostatecznie fakt, że nad wyraz powabny co do zewnętrznej swej szaty, żywo i umiejętnie redagowany miesięcznik wydawany jest przez berlińskie Towarzystwo... Przyjaciół Nowej Rosji.

Nie trzeba chyba dodawać, że często-gęsto pojawiają się w „Das Neue Russland” artykuły i studia koryfeuszów rosyjskiej literatury współczesnej, „proletarjackiej” tudzież działaczy partyjnych i politycznych byle „Matuszki”.

Niedawno w piątym przeszłorocznym zeszycie niemiecko-rosyjskiego wydawnictwa sam p. minister oświaty A. W. Lunaczarskij naszkicował w treściwym ujęciu rozwój literatury w Rosji Sowieckiej. Tekst przeplatany wizerunkami „proletarjackich” belletrystów.

W zaraniu „złotej ery bolszewizmu” oczywiście, że nie mogła literatura „proletarjacka” powstać jakby na sknienie różdżki czarodziejskiej. Odzywali się tylko literaci ze szkoły Gorkiego... lirycy... niebardzo świadomi dróg, którym mają kroczyć. Natomiast wielu futurystów — jak np. sam Włodzimierz Majakowski — zdecydowało się odrzucać przystosować do nowego regime'u.

Po pewnym przeciągu czasu spró-

Kontrofensywa powstańców w Meksyku

Trudna sytuacja wojsk Callesa

WIEDEŃ, 22.III. PAT. Associated Press donosi z Meksyku: Rząd meksykański przyznaje, że kontrofensywa powstańców zagraża miastu Marathan. Nadeszły tu rano niepokojące wiadomości o ruchach powstańców. Między innymi donoszą, że powstańcy usiłują obejść armię Callesa w pobliżu miasta Durango. Ponadto przygotowuje się atak na miasto graniczne Nacko w stanie Sonora. Zastępca ministra wojny oznajmił, że wysłał natychmiast 6 tys. żołnierzy z Torreonu do Marathan. Rząd sądzi, że gen. Carillo zdoła się oprzeć powstańcom aż do nadejścia posiłków. Powstańcy twierdzą, że zdobyli miejscowość, położoną o 10 mil. na południe od Marathan.

Wódz wojsk rządowych przechodzi na stronę powstańców

WIEDEŃ, 22. III. PAT. Dzienniki donoszą z Meksyku, że en. Mustieles, który kierował operacjami wojennymi wojsk rządowych, miał przejść rzekomo na stronę powstańców. Krążą również pogłoski, że powstańcy odnoszą na wszystkich frontach zwycięstwo.

Wylew Mississippi

wskutek przerwania wału nadbrzeżnego.

NOWY-JORK, 22. III. PAT. Wał nadbrzeżny na rzece Mississippi został przerwany o 6 mil od Quiney. Niemal 20 akrów ogrodów zostało zalanych i wiele chat porwanych przez powódź. Szkody są olbrzymie.

Sto czarnaście osób pastwą płomieni

Pożar kina we wsi Igołkino

MOSKWA, 22. III. PAT. Podczas pożaru, jaki wybuchł w czasie seansu kinematograficznego we wsi Igołkino gub. Włodzimierskiej zginęło 114 osób. Prócz tego 11 osób zostało ciężko poparzonych, 6 zaś leż. Ogień płonącego filmu przesunął się z niesłychaną szybkością na drewniany budynek, wzniesiony panikę wśród obecnych, którzy rzucili się tłumnie ku jedynemu wyjściu. Dla przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie i udzielenia pomocy poszkodowanym wyznaczona została z ramienia rządu specjalna komisja.

alamy w sprawie ceny chleba, stwierdzając że rząd w tej akcji ponosi klęskę. Otóż muszę powiedzieć, że jeżeli gdzie, to właśnie w akcji chlebowej, rząd odniósł całkowity sukces. Mówca pokazuje na specjalnych wykresach wahanie się ceny chleba w 18 miastach polskich i wskazuje, że dnia 1 stycznia 1929 r. wszędzie cena chleba o jakie 8 - 10 groszy była niższa, niż w dn. 1 stycznia roku ubiegłego.

Zapytywano o zarządzenia rządu co do poszczególnych terenów, zwłaszcza Wileńszczyzny. Zarządzących takich wydano cały szereg. Już w listopadzie ub. r. poczyniono liczne ulgi podatkowe dla niektórych powiatów Wileńszczyzny, dotyczące podatku gruntowego i majątkowego. Prócz tego Bak Rołny udzielił kredytów na zakup zboż jarych. Otwarto pewne kredyty z budżetu nadzwyczajnego na roboty dla bezrobotnych, na dożywianie ludności, poczyniono ulgi w podatku przemysłowym i obrotowym. Słowem wszędzie gdzie zachodziła potrzeba, rząd przechodził z pomocą i obowiązkiem swój śm. c.

PRZECIWKO DEFETYCYSTYCNM NASTROJOM

Przedstawiam w największym skrócie sytuację w kraju, stan faktyczny pewnych tytko dziedzin naszego gospodarstwa narodowego w związku z niezwykle ciężkimi warunkami atmosferycznymi, których okres nie jest jeszcze bynajmniej zakończony. Zdaje mi się, że stworzyłem obraz bez zniekształceń. Przynajmniej do tego zdążyłem i nie było mi zamiarem przekierowanie w plus lub minus, gdyż zarówno jedno jak drugie byłoby, moim zdaniem, szkodliwe. Stwarzając sobie ułatwienie, wytwarzanie atmosfery błogiej szczęśliwości uważam przez właściwościami naszej umysłowości za zgubne.

Od czasu do czasu sezonowo nie miał opowiadują niektórych ludzi uczucia lęku przed katastrofami wszelkiego rodzaju. Są to specyficzne paradyksy naszego życia. Charakterystyczne są słowa jednego z posłów, wypowiedziane na posiedzeniu Sejmu w dniu 30 marca 1928 roku, a więc przed rokiem: „A chwila dzisiejsza jest taka, że zakłopotanie rządu wobec rzeczywistości uwidacznia się w każdym kraju. Proszę panów, którzy byli na komisji budżetowej, zwrócić uwagę, że już miał okres reklamowego krzyku o powodzenie. Nie, no, i nic dziwnego. Niemiecki instytut koniunkturalny stwierdza, że już cztery miesiące temu miał okres korzystnej koniunktury i zaczynamy spadać, zaczynamy wchodzić w okres zniżenia koniunktury”. Przypominam, że wypowiedziane to było 30 marca 1928 r. Nie jesteśmy jak nie byliśmy wówczas zakłopotani, chyba że tak nazwać się komuś zechce naszą czujną uwagę i czynną wole pokonywania nasuwających się trudności. Z pomocą przychodzą nam zdobycze trzyletniej pracy i doświadczenia. Znamiona kryzysu są: gwałtowna redukcja wytworzenia, silny spadek cen, masowe bankructwa i ostre bezrobocie. Tych symptomów nie tylko dotychczasowego rozwoju gospodarczego w naszym kraju, o ile nie widać w grę czynników nieznaną i przewidywaną, oczekiwane ich nie ma. Licząc wiosną przyniesie nam potrzebne odprężenie w szeregu gałęzi produkcyjnej, sparralizowanych dotąd jeszcze warunkami kończącej się wyjątkowo surowej zimy. Ze spokojem przeżywać będzie można każdy dzień i oczekiwać następnego. (brawa i oklaski w centrum).

Zanim kupisz fowar zagraniczny — Obejrzyj fowar krajowy.

Oflarność Sz. Gzyfelnikow polecamy wodowę po putkowniku arm. ros. schorowaną i dlatego niezgodną do żadnej pracy znajdującą się w opłakanych warunkach materialnych. Łaskawe ofiary przyjmuje Adm. Słowa dla M. M.

Projektowana wyprawa Zeppelina na biegun północny

Poniewierka Nobile'a.

Olbrzymi sterowiec niemiecki Graf Zeppelin po odbyciu dwukrotnego przeletu nad Atlantykiem, jest zupełnie bezczynny. Hiszpanie dużo krzyczyli o swych zamiarach nabycia sterowca dla utworzenia stałej komunikacji lotniczej między półwyspem Pirenejskim a Ameryką Południową, ale wszystko rozszło się po kościach, żadne Towarzystwo nie miało dość wielkich kapitałów na puszczenie w ruch tego interesu, przytem widoki na powodzenie były minimalne, pasażerów mogących opłacić niesłychanie kosztowne przejazdy brakowało z pewnością.

Zeppelin tkwi tedy w swym hangarze w Friedrichshafen i butwieje powolutku. Nie mogą na to spokojnie patrzeć jego twórcy — tyle pieniędzy kosztowało to monstrum, niechże choć zadziwia świat, niechże ludzie nie przestają o niem mówić.

Co by zatem wymyślić nadzwyczajnego? Gdzieby polecieć? Głowili się nad tem niemiastkowie przez trzy miesiące i wreszcie postanowili starym zwyczajem wybrać się na biegun Północny. Zawsze to zainteresuje świat.

I nie zwlekając ułożono co następuje: Graf-Zeppelin otrzyma nowy motor o sile 4,000 koni, pozwoli mu on przebyć 12,000 kilometrów jednym tchem. Załoga będzie się składała z 27 ludzi — z samych Niemców. Dowódcami wyprawy będą dr. Eckener i Nansen słynny podróżnik polarny, który próbował dotrzeć do bieguna na saniach w psy zaprzężone. Finansować będą wyprawę przysłówiowci... Amerykanie.

Gdy postanowiono wyprawę i ułożono główne punkty, zatroszczono się również o jakieś naukowe cele, o pozory właściwe, bo komu by tam naprawdę na tem zależało.

A więc ekspedycja zbada, określi najkrótszą drogę powietrzną między Europą i cieśniną Behringa. Jakże to pożyteczne i pałące zagadnienie? No a oprócz tego badania elektromagnetyczne, astronomiczne, fizyko-geologo-chemo-geograficzne. Będzie przecie paru uczonych na pokładzie Zeppelina.

Ale nikt już chyba nie daje się nabrac na te szumne zapowiedzi naukowych badań i odkryć. Bluff, bluff i jeszcze raz bluff. Jedynym i wyłącznym celem wyprawy jest reklama. Chodzi o to by wszyscy mówili, o Grafie-Zeppeline, czytali o doktorze Eckenerze, myśleli o bohaterskiej załodze w pikelhau-bach, stawili pruski genjusz. Ekspedycja Nobilego była przecie przedsięwzięciem w tymże samym propagandowym celu.

A propos Nobile'a! Smutny jest los tych, którym szczęście nie dopisuje. Z bohatera narodowego, z generała opromienionego aureolą borealną staje się Nobile coraz bardziej pomiataną, odsądzaną od czci i wiary nędzną w oczach ziomków kre-atturą.

Specjalna komisja prowadząca śledztwo w sprawie katastrofy Italji, uznała go winnym niedbalstwa, nieumiejętności i tępoty. Zachowanie jego zostało oficjalnie potępione. Nie dość tego zmuszono go podać się do dymisji i

zrzec się tytułu generała — jest to zatem najformalniejsza degradacja. Nobile jest dziś cywilem i to cywilem pod przęgiem opinii publicznej.

Biedny Nobile. Tem biedniejszy, że wszyscy jego towarzysze, wszyscy co do jednego zostali uznani za dzielnych i zasłużonych faszystów, ich zachowanie się wśród lodów wzbudzało winno, zdaniem komisji, powszechny zachwyt i uwielbienie.

Cały srom, wszystkie nieszcześcia, niepowodzenia i błędy wyprawy spadły na głowę Nobile'a na głowę wodza.

Jedyną pociechą może mu służyć przeświadczenie, że zawsze tak było.

K...I.

BURAKI Eckendorfy żółte i czerwone
Mamuty, Półcukrowe.
MARCHEW białą z zieloną główką, St. Valery, żółto-pomarańczowa.
OWIES „Najwcześniejszy Niemierzański”
znanej hodowli nasion „K. Buszczyński i Synowie” 7-0
posiada na składzie
WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY
w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 9.

WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY w Wilnie, Zawalna 9. tel. 323.
POLECA:
Koniczynę czerwoną gwarantowaną bez kanianki, o wysokiej czystości i kiełkowaniu, w workach zaplombowanych i atestowanych przez Stację Oceny Nasion.
Tymotkę,
Rajgrasy i inne trawy pastwne,
Seradęle,
Nasiona zarzyw.
Wszystkie nasiona z gwarancją czystości i siły kiełkowania. ££11-£

„Clou sezonu!!!”
„Lilas Impérial”
„Hezana”
„Daj-Go”
„Halba”
„Loran”

Pierwsza Wileńska Sp. Win i Przetworów Owocowych
S. I A. LUBKOWSCY
poleca Szanownym odbiorcom znane ze swej dobroci, nagrodzone wieloma medalami na Wystawach w kraju i zagranicą
ŻADAĆ WSZĘDZIE.



I. Babel.



W. Iwanow.



M. Zoszczenko.

bowiała spora grupa literatów narzucała publiczności czytającej twórczość literacką według własnego widzi-mi-sia, nie licząc się — o ile to było możliwe — z czasów gruntowną przemianą. Ten... zamach wprowadził, przyznać

das Antlitz des neuen Landes betrachten). Do nich zalicza Lunaczarskij w pierwszej linii Aleksiego Tołstoja.

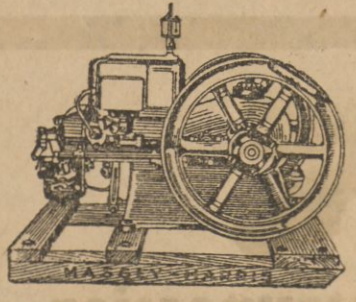
W chwili obecnej czoło literatury rosyjskiej „proletarjackiej” stanowi grupa belletrystów najmłodszych, którzy nie wszyscy — powiada Lunaczarskij mogą pretendować do tytułu „proletarjaki” lecz których utwory nacechowane są niewątpliwymi prężyćmi rewolucyjnymi. Tacy są np. Leonow, Sejfulina, Ławrentjew. Wszelako nowa, naprawdę nowa literatura w Rosji ugruntowała słynne czasopismo „Na postu” (Na posterunku). Oczywiście, że zarówno „Partja” jak rząd sowiecki dały tworzeniu się nowej literatury w Rosji potężne poparcie. Usiłowanie to uwieńczył znakomity rezultat. Po stronie proletariatu — pisze Lunaczarskij — stanęła inteligencja!

Najwybitniejszą cechą tej nowej literatury jest „socjalny realizm”. Zakwitła „proletarjaska” nowela; ukazał się cały szereg utworów powieściowych zaczerpniętych z życia Rosji Sowieckiej, odezwała się bujna liryka i poezja opisowa; powstała nowa dramaturgia. Proletarjaska literatura godnie dziś reprezentują: Gładkow, Lebedinskij, Fadiejew, Utkin, Szarow, Beziemsienkij, wielu innych jeszcze. Pod najświeższą datą zaczął budzić najpękniejszą nadzieję B. Olesza, młodociany autor powieści „Zawiesz”.

Gładkowa powieści przypominają utwory Zoli. Złuszczą znanym jest „Cement”. Zoszczenko pisze nowele i szkice z życia codziennego. Pełno ich po czasopiśmie rosyjskich;

ukazało się ich sporo już tomów w wydaniu książkowym. Wsiewłod Iwanow może najwięcej posiada talentu wśród wszystkich młodych belletrystów, którzy czerpali tematy z dziejów przelomu 1917—1920. Najpopularniejsza jest powieść Iwanowa „Pociąg opancerzony”, przerobiony też na scenę. Leonid Leonow jest autorem powieści „Taksy”, utworu powieściowego może w dzisiejszej „Rosji naj-

bardziej czytanej. Jury Lebedińskij jest powieściowym historykiem rewolucji bolszewickiej (powieści jego „Tydzień” i „Komisarzowie” największy miały sukces wśród publiczności. M. Stoinin-ski napisał powieść „Ławrowowie”



Świetne amerykańskie MOTORY NAFTOWE Massey-Harrisa
o sile 1 i 1/2, 3, 4 i 1/2 i 6 sił k. stałe i na wózkach poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr 11.
Sprzedaż na dogodnych warunkach kredytowych. 9911-2

Jeszcze tylko 2 dni trwać będzie
Wystawa i Sprzedaż Kilimów
oraz pasiaków ludowych (dywany, serwetki, narzuty od 5 zł sztuka) w Lokalach Kasyna Garnizonowego, ul. Mickiewicza Nr. 13.
Otwarte od g. 10—20-ej.

HEMOROIDY



HEMORIN
KRAJOWA

Przetarg

Nadleśnictwo Mostowskie
podaje do wiadomości, iż w dniu 16 kwietnia 1929 r. o godz. 12-ej w lokalu Leśnictwa Nadleśniczego przy st. kol. Mosty odbędzie się przetarg na sprzedaż 11.530 m. p. opałowych szczap osikowych wyrobionych sposobem gospodarczym w obrębie Mosty w 1928—29 r.
Wykaz jednostek licytacyjnych i warunki przetargowe są do przejżenia w Nadleśnictwie Mostowskim osada Zapole oraz w Leśnictwie Nadleśniczym przy stacji kol. Mosty.
Nadleśnictwo Mostowskie.
E-2911

Wilejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 20 do 24 marca 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film:
„Prawo Szpady i Kroi“
Aktów 10. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej
W roli głównej: **Ryszard Dix.** Następnym program: „Przygoda na lodowych szczytach“

Kino-Teatr „HELIOS“
Wileńska 38.

Dzisiaj Atrakcyjny film światowej sławy! **Noc miłosna skazańca** podług synnego S. MICHAELISA.
Potężny dramat miłosny pięknej arystokratki i oficera rywal. W rolach głównych ulubieniec kobiet i najpiękniejsza Szalone napięcie. Pojedynki nerwów i siły. Tłumy ludzi. Film ten z ogromnym powodzeniem demonstrował w Warszawie w najwytworniejszym kinie „Filharmonia“. Najnowszy dziennik „Gaumont“.
Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR „POLONIA“
Mickiewicza 22.

DZISIAJ Przepiękne arcydzieło romantyzmu, potężna powieść miłosna z za kulis intryg dworów królewskich według nieśmiertelnej powieści WIKTORA HUGO (L'HOMME QUI RIT)
Człowiek śmiechu CONRAD VEIDL czarująca RY PHILBIN znana z obrazu „UPIOR w ORERZE“
GŁOSY PRASY: „Najpotężniejsza kreacja genialnego Conrada Veidla, który potrafił wiele uczucia i włożyć w postać Człowieka Śmiechu (London Times). Najmłodsza gwiazda ekranu MARY PHILBIN, jako dziewczynka Dea, stworzyła kreację niepowiedzialną, porywającą czarem dziewczycy i siłą (N.Y. Daily Mirror). Dwiekrotna uroczą Sz. Publiczność o przybycie na początki seansów o godz. 4, 6, 8, 10.20.

Kino „Piccadilly“
WIELKA 42.

Dzisiaj Wspaniałego, pełnego oświecających momentów filmu Wspaniała bajka „Z tysiąca i jednej nocy!“ **„Szejk Fazil“**
Dramat erotyczny wschodni w 12 w. aktach. W rolach głównych: Ch. Farrelli bohater „Siódmego Nieba“ i Anioła Ulicy“ i czarująca Greta Nier. „Kulisy trąmów“. Fantastyczny przepych pałaców wschodnich! Jeden z najpiękniejszych dramatów orientalnych, którego akcja toczy się wśród tajemniczej przyrody Wschodu i w wytwornych salach Paryża i Wenecji.

Kino-Teatr „Wanda“
Wielka 30.

Dzisiaj Wielkie arcydzieło filmowe! Wolna przerobka słynnej powieści DOSTOJEWSKIEGO (czyli TRAGEDJA ROSJI). Potężny dramat w 12 akt. pulsujący wszystkimi akcentami ludzkich namiętności. W rolach głównych: nieoświecony maski LON CHANEY, sławny rywal RUDOLFA VALENTINO — RICARDO

Kino-Teatr „Światowid“
ul. Mickiewicza 9.

Dzisiaj Rekord pikanterii! **„Dama z rekordem światowym“** zachwyc. dramat tyczo-sportowy w 12 aktach. Kolosalne sceny zbiorowe. Przepiękne kobiety. Akcja rozgrywa się w Berlinie, Paryżu, Wiedniu i Londynie. Miłość — sport — erotyzm. Wszczęświatowy sukces.

Mleczarnia Parowa J. Hejbera
Mickiewicza 9
Poleca najlepsze w Wilnie mleko i śmietankę pasteryzowaną codziennie świeżo, dostarczane z wiorowo prowadzonych majątków pod nadzorem weterynarzy, z maj. Trybance W. P. J. Borowskiego, z maj. Wielką Rzeszą W. P. Z. Ruszczyca, z maj. Korwie W. P. J. Strumiłto oraz poleca swoje wyroby: śmietanę, twaróg, serki śmietankowe i świeże wyborowe masło prasowane.
Z poważaniem J. Hejber

ZAKŁAD PASÓW i BANDAŻY LECZNICZYCH
„Jeanette“ Wilno, ul. Mickiewicza 22
Otrzymano z Paryża w wielkim wyborze pasy ostatnich nowości i pasy biustnosze, które nadają elastyczność figurze i są wygodne. Pasy lecznicze po operacjach brzusznych i specjalnie do stanu odmiennego.

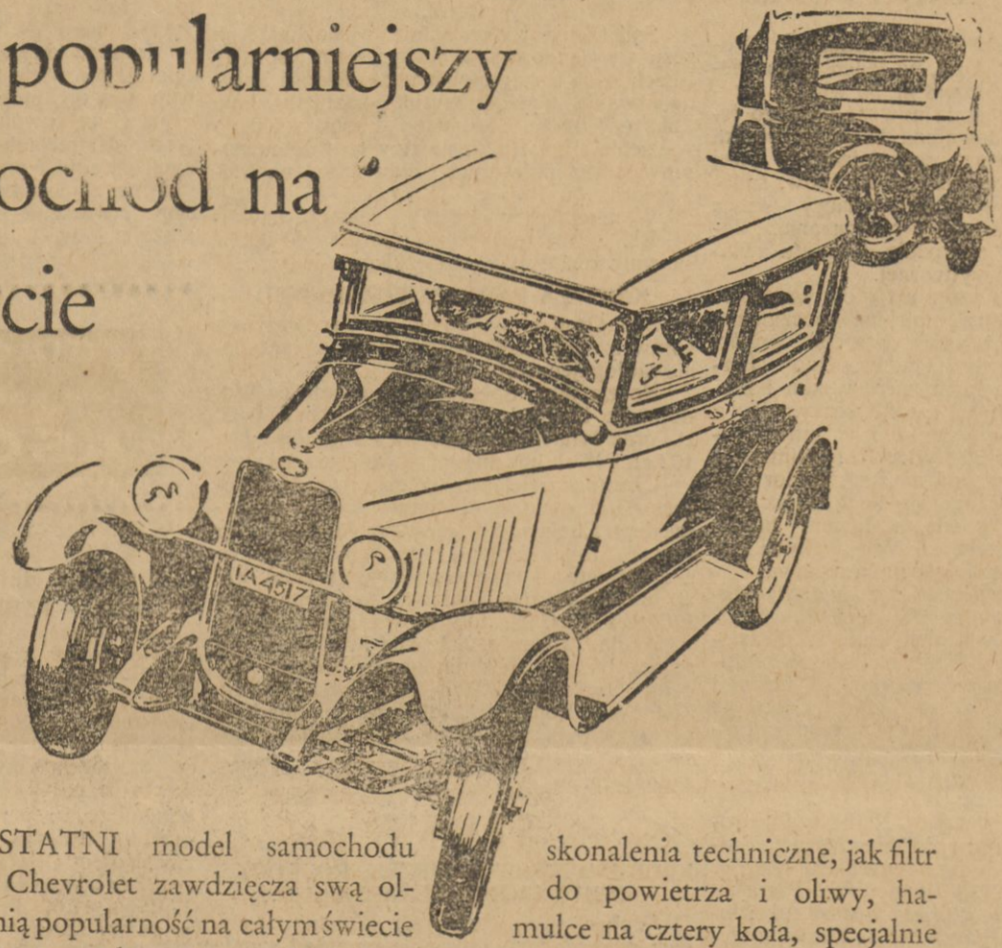
UŻYWAJ GRANULKI! RUSZYANA!
ZNAJMY NIEZAWODNY ŚRODEK OD **KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI**
FABRYKA GEMICHO — A. P. KOWALSKI WARSZAWA

STOŹNIA GDAŃSKA

Bezsprężarkowe
SILNIKI DIEŚLA
budowy leżącej i stojącej, oznaczone na Targach Północnych w Wilnie wielkim medalem złotym, jak również wypróbowane w doboroci SILNIKI GAZOWE, URZADZENIA NA GAZ SSANY oraz SILNIKI ZMIENNE do napędu ropą, gazem ssanym, świetlnym i ziemnym.
Żądajcie bezpłatnego opracowania projektów w Stożni Gdańskiej w Gdańsku wzgl. jej oddziale:
Warszawa, Jasna 11 m. 5, tel. 99-18.
Na okręg Wilno informuje firma Sz. Rudomiński, Wilno, Zawalna 28. 0695-0

Wody mineralne
Karlsbad, Vichy, Franc Joseph i inne wiosennego czerpania 1929 roku.
NADESZŁY!!!
J. Prużan Egz. od 1890 r.
Mickiewicza 15, vis-a-vis Hot. Georges. Tel. 482.

Najpopularniejszy samochód na świecie



STATNI model samochodu Chevrolet zawdzięcza swą olbrzymią popularność na całym świecie idealnemu połączeniu znakomitego silnika z nadzwyczajną mocną budową podwozia, wygodą i elegancją karoserji, obok niezwykle niskich kosztów utrzymania. Obecny model przewyższa wszystko, co dotychczas wykonano w dziedzinie produkcji samochodowej. Posiada niezawodny silnik, wykluczający wszelkie niespodzianki, gustowną i pełną wdzięku karoserję. Słowem w budowie jego, zawdzięczając niespożytym zasobom technicznym General Motors zastosowano wszystkie najnowsze udo-

skonalenia techniczne, jak filtr do powietrza i oliwy, hamulce na cztery koła, specjalnie wzmocnione podwozie i idealnie czuły kierownicę.
Chevrolet pod względem wyglądu, wygody karoserji i szybkości w niczym nie ustępuje największym luksusowym i drogim samochodom.
Dla sprawdzenia tych zalet wystarczy jedna próbna jazda w porozumieniu z najbliższym upoważnionym zastępcstwem General Motors. Wyrób General Motors

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

CHEVROLET
GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

UWAGA!
Największe źródło zakupu **MĘSKICH KAPELUSZY** NAJLEPSZYCH FABRYK oraz **PALT GABARDINOWYCH** światowej marki „Pewu“ i innych.
H. SWIRSKI, Niemiecka 37.
WYBÓR DUŻY. — CENY KONKURENCYJNE.

Farby do jaj lakerii marmurki opłatki szafran wanilja etc.
Najtaniej, najwięcej, najlepiej
u J. PRUŻANA
Mickiewicza 15, Vis-a-vis Hot. Georges
Tel. 482. — Egz. od 1890 r.

Popierajcie L. O. P. P.

LEKARZE
Dr. POPILSKI
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 8215 W.Z.P.

DOKTOR B. GINSBERG
choroby weneryczne, sycyliis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8.

DOKTOR HAWRYLIKIEWICZOWA
przyjmuje od 11-12 i od 5-6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W.Z.P. 77.

DOKTOR D. ZELDOWICZ
chor. weneryczne, sycyliis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa
KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDOW MOCZOWYCH od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR BLUMOWICZ
Choroby weneryczne, sycyliis i skórne.

Wielka 21. Wędliny
Od 9-1 i 3-8. (Telef. 921).
Dr. Manusowicz — Ordynator Szpitala Mickiewicza 7, Banel Sawicz, choroby skór — Mickiewicza 23, ne, weneryczne, go-Tilier — Mickiewicza dziny przyjeź 5-7 pp. 20, Mleczarnia Warzawka 7-1 Le-szawska-Zamkowa 3, czenie światłem: Sol-Januszewicz — Zam-lux, lampa Bacha kowa 20, Spółka prze-(sztuczne słońce gór-tworów owocowych-skie) i elektrycznością Wileńska 36, Ziemia-(diatermia). 0815-ka — ocka 1. - 0

KUPNO I SPRZEDAŻ
ZGUBIŁ
Zgubił książkę wojskową, przez P. K. Lida, rocznik 1908, na imię Nikod. Rekielia, zam. w Wilnie koło Lidy. Nowogródzka Nr. 211.

W. WILLIAMS.
40) TAJNY KURJER
Powieść historyczna.
Tłumaczenie z angielskiego
Służący podał Gray'owi świeżo ukarbowaną perukę i starannie wyczyszczony i wyprasowany surdut. Gray szybko ubrał się i kazał mu odejść mówiąc:
— Powiesz mi, gdy powóz zajedzie! Stalowy ten człowiek już opanował zdumienie i wzruszenie, które ogarnęły go w pierwszej chwili! Uważnie przyjrzał się Hektorowi i zauważył:
— Bardzo pan się zmienił, przyjacielu drogi, szczególnie wyraz twarzy ma pan inny zupełnie! Obawiam się, że musiał pan przejść ciężkie próby. Czy udało się panu odnaleźć naszych ludzi, po śmierci biednego Extreme'a?
— Major O-Farelle... zaczął Hektor.
— Major O-Farelle? — zdziwił się mądry człowieczek. — Ach, rozumiem! U nas nazywa się on numerem 33!
— On to uzyskał rozkaz deputowanego Barrasa, który stanął na czele służby bezpieczeństwa Paryża, uwolnienia mnie, — opowiadał Hektor.
— Uwolnienia?
— Tak, byłem w Conciergerie i czekałem sądu. Gdyby Robespierre nie został stracony, jabyśmy stanął na jego miejscu na gilotynie, tego samego dnia, gdy jego spotkał ten los! Co się tedy

spraw politycznych, mam wszystko spisane w szczegółowym raporcie.
To mówiąc wyjął z kieszeni niedużą plikę papierów i podał ją Gray'owi. Ten chwycił ją skwapliwie i niecierpliwym ruchem zerwał pieczęcie. Usiadł w fotelu, przed styczną filiżanką czekolady i przez pięć minut milczał, po-grążony w czytaniu depesz, zapominając z przejęcia o Hektorze.
— Master Foteringay, — rzekł, po skończeniu czytania, podnosząc ku niemu oczy. Okazał pan nam usługi nieocenione! W raporcie master Savory pisze, że to pan dostarczył mi najważniejsze informacje, które przysłał nam przez ostatniego kurjera z Francji. Teraz przez pana przysłała mi szczegółowy projekt porozumienia między Barrasem i jego przyjacielami, a Pittem. Nieszczęśliwy areszt i śmierć Extreme'a przerwały układy, które prowadziliśmy już pierwszy raz z tą grupą. Lecz z chwilą upadku tyranji udało się naszym ludziom nawiązać dawne nici i szybko skończyć układy!
Minęło kilka dni, Hektor obsypany laskami Pitta, wypoczywał w rodzinnym swym majątku. Po powrocie nie zastał już w nim swego surowego stryja i opiekuna, gdyż starszek umarł nagle, pozostawiając mu całą swą fortunę i tytuł. Lecz bogactwo, sława, przyjaźni ludzi, która okazała tak zasłużonemu dla państwa obywatelowi, przyjaźnie,

którzy dawniej odwrócili się od niego w chwili niełaski księcia Wajji, ciążyły mu teraz. Unikał ludzi i w dalekim dworze, wśród pól i lasów, w których spędził dziesięć lat, w samotności cierpiał nad utratą tej jedynej, która wraz z życiem uniosła jego zbolełe i zmienione serce.
Był piękny dzień słoneczny. Wpatrzony w zatopiony powodzią światła stary park, siedział Hektor na terasie, po raz tysięczny przypominając sobie dni nędzy, które były dlań jednocześnie dniami szczęścia niewysłowionego — te dni przeżyte wspólnie na poddaszu w małej, przedzielonej kotarą z łachmanów izdebce. Z sercem ściśniętym bólem wywoływał w pamięci obrazy minionie, w tęsknocie swej wyczarowywał jakby żywą postać twójłosej dziewczeczki o mężnym spojrzeniu.
Myśli jego przerwało wejście służącego.
— Jakaś pani chce się widzieć z panem, sir, — rzekł.
Hektor skinął, by wprowadził gościa. Nie pragnął widoku „ludzi, lecz był i mu tak obojętni, że wizyty nie sprawiały mu nawet przykrości.
W oczach jego odbiło się zdziwienie, gdy na progu ukazała się piękna kuzynka Betty.
Powstał na jej powitanie, nie czując nawet żalu za to, co uczyniła przed jego wyjazdem.
Lecz ta opanowana zwykle dziew-

czyna była głęboko wzruszona. Przez chwilę panowało milczenie, Hektor pierwszy przerwał je:
— Jestem ci bardzo wdzięczny Betty, że zechciałaś mnie odwiedzić, — rzekł.
Lzy zakręciły się w jej oczach, położyła na jego chudej ręce mięką dłoń i szepnęła:
— Hektorze, przyszłam cię przeprosić, byłam niesprawiedliwym i zła, lecz poznałam swój błąd, czy mi przebaczysz teraz? Niedawno dowiedziałam się prawdy o zajuściu w klubie, doniesiono mi je wówczas w zupełnie innym świetle. Myślałam, że to była zadróżka...
Hektor smutnymi oczyma spojrzął na jej wzburzoną piękną twarzyczkę.
— Nie mam do ciebie żalu Betty, — rzekł poważnie.
Jej duże oczy patrzyły nań chwilę badawczo.
— Jak się zmieniłeś Hektorze, nie poznaję cię i zdaje mi się, że tamten elegancki oficer — hulaka zginął gdzieś na zawsze...
Uśmiechnął się smutnie, jakże dalekim się czuł od tego dawnego Hektora Foteringay'a, o którym mówiła Betty!
Ona zaś ciągnęła dalej:
— Podczas ostatniej naszej rozmowy, mówiłam o człowieku, któryby bohaterstwem swym zdobył mi serce. Wówczas sądziłam, że nie jesteś zdolny do wielkich czynów... głos jej za-

drżał nagle, — dziś widzę cię innym, widzę, że się myliłam...
Hektor drgnął i nachylając się ku niej, spojrzął głęboko w jej pełne łzy oczy.
— Istotnie zmieniłem się zupełnie, nie pozostało we mnie żadne z dawnych uczuć, — rzekł półgłosem, — jestem złamany Betty; ta, którą kochałem i kocham dotąd, zginęła na gilotynie... Zapanowała chwila głębokiej ciszy. Tylko z ogrodu dolatywały ćwierkania ptaków. Hektor zakrył twarz rękami: nowa fala bólu wdarła się w jego serce... Jak przez sen słyszał cichy szelest oddalających się kroków... Był sam.
— Jakaś pani, sir... — rozległ się od progu głos służącego.
Podniósł zniecierpliwiony głowę i zapytał ostro:
— Kto taki?
— Nie wiem, sir, powiedziała tylko, że znajoma z Paryża...
Stłumiony okrzyk wyrwał się z ust Hektora: szalona, nieprawdopodobna nadzieja rałosnym płomieniem buchnęła w jego sercu.
Zerwał się ku drzwiom, lecz na progu ujrzał Zuze. Bezsilny, opadł na fotel. Nadzieja zawiadła go znowu.
Zuza z uśmiechem podeszła ku niemu:
— Janku, — rzekła słodko, — czy mnie nie poznajesz?
Spojrzał na nią nieprzytomnie prawie.

— Opowiem ci, jak wywiązałam z obietnicy, którą ci złożyłam. Natymiaś po rozstaniu z tobą, udałam do znajomych dygnitarzy — patrzyłbyś prosić ich o pomoc. Nie było to twą rzeczą. Nie będę ci opowiadała szczegółów, dosyć, że wreszcie udało mi papier utaskawiający Ludwikę...
Hektor zerwał się i chwycił jej za szalonem oczyma wpatrywał się w piękną twarz, chcąc wyczytać w prawdę. Pytał nie mógł, głos odmni mu posuszeństwa...
— Pośpieszyłam z papierem tym wozkami. Biegłam co sił, krzycząc, że zatrzymano je. Lecz zwolna zaczęły tracić nadzieję. Szczęściem tłum zaczął na chwilę skazańców, domagał się uwolnienia ich, dzięki tej chwałki, dopadłam do skazańców. Dłuższych trudności udało mi się obrać ją z rąk katów...
Okrzyk beznamiętnego szczęścia darsi się z bladych ust Hektora.
— Gdzie ona, gdzie? — pytał skając gwałtownie ręce Zuzy.
— Czeka w ogrodzie! — odrzekł z uśmiechem.
Odwrócił się, i chwycając się za wieszania skierował się ku ogrodowi. Wśród drzew ujrzał drobną, smukłą stać, spieszącą ku niemu.
(KONIEC).